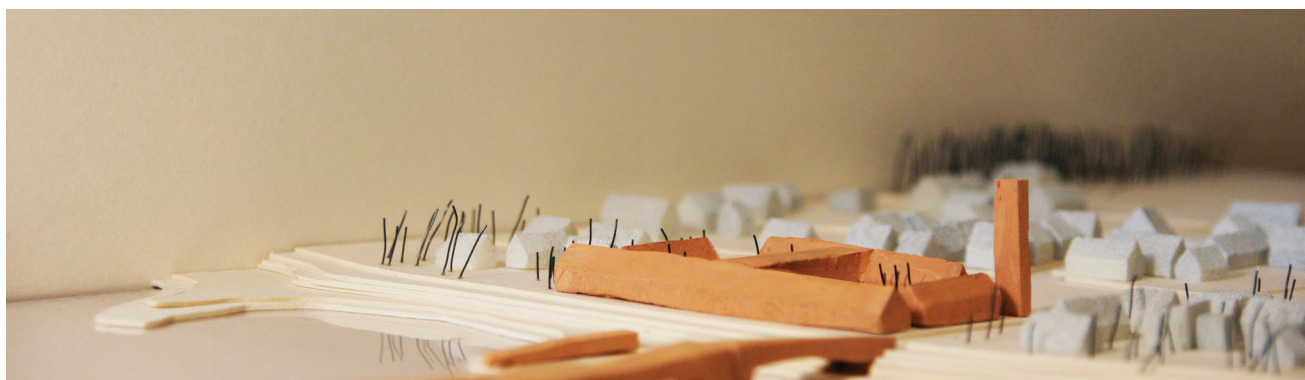


I NAGRODA – 8 000 zł

REMIZA JAKO INKLUZYWNY
ELEMENT PRZESTRZENI

Polska jest statystycznie jednym z najbardziej wiejskich krajów w UE. Jej obszary pozamiejskie są wystawione na działanie zmian klimatu, cierpią m.in. z powodu suszy zwiększającej skalę pożarów. Nerozerwalnie z tematem wsi związana jest funkcja remizy. Inkluzywny charakter w połączeniu z ciągłością istnienia OSP powoduje jej silne zakorzenienie w społecznej świadomości. Sieć wspólnot, jaką tworzą strażnice, obrazuje fenomen organizacji i jej potencjał. Projektowana remiza ma szansę stać się katalizatorem pozytywnych zmian poprzez poszerzenie oferty kulturalno-społecznej wpisanej w tradycyjny trójkąt zależności kościół – remiza – sołtys.

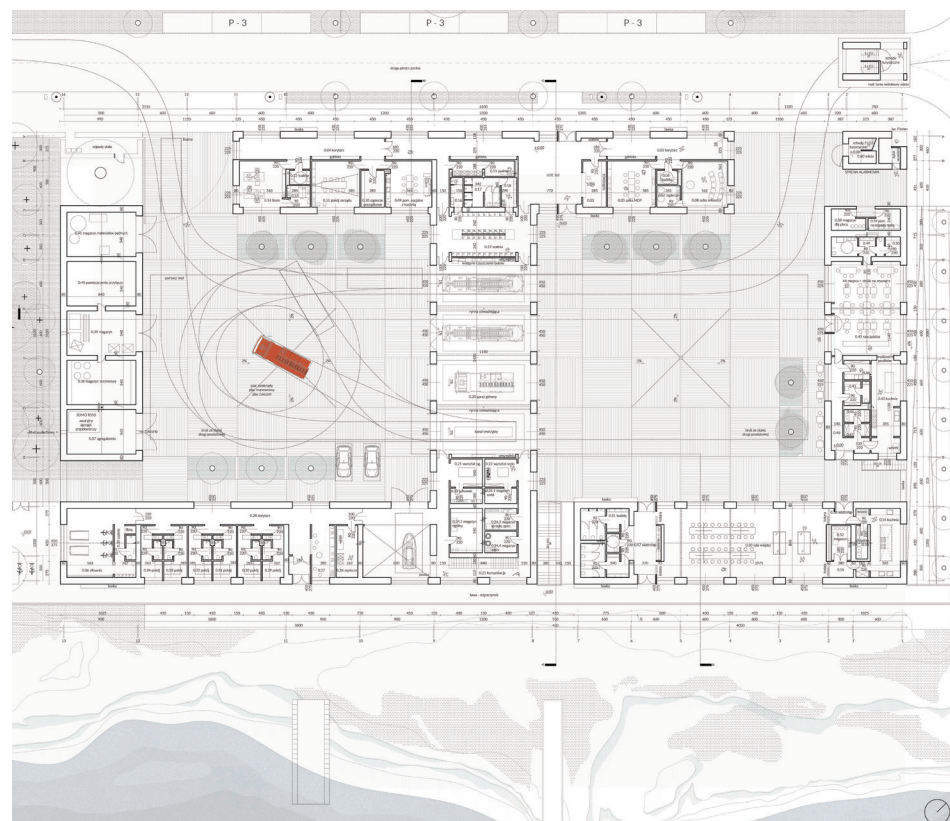
Lokalizacja została wybrana przez nałożenie na siebie dwóch map: gmin niewystarczająco zabezpieczonych pożarowo oraz terenów wartościowych przyrodniczo. Projekt zakłada stworzenie sieci strażnic we wsiach otaczających Krzesiński Park Krajobrazowy, tworząc w ten sposób ścieżkę turystyczną. Elementami inicjującymi interwencje są wieże obserwacyjne.

Projekt skupia się na jednostce w Połecku. Plan bazuje na schemacie zabudowy zagrodowej. Założenie składa się z dwóch placów, publicznego i strażackiego, które dzieli hala garażowa. Obiekt został wzniesiony z ubijanej ziemi z wykopów. Prosta technologia pozwala mieszkańcom na uczestniczenie w procesie budowy. Zwieńczeniem jest budowa mostu, którego istnienie ułatwia działanie OSP i skłania do integracji. Założenie spaja ceglasty materiał korespondujący z otaczającą zabudową oraz strażacką czerwinią.



ALEKSANDRA LISIAK
Wydział Architektury
Politechniki Wrocławskiej

Ukończyła Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej w 2020 roku jako II najlepszy absolwent. Od początku studiów zdobywa doświadczenie, pracując we wrocławskich i poznańskich biurach projektowych oraz uczestnicząc w konkursach studenckich, a także profesjonalnych. Została wyróżniona m.in. honorową nagrodą Prix Annuel de la SARPFR, II nagrodą w konkursie realizacyjnym SARP na Infocentrum w Poznaniu czy III nagrodą w otwartym konkursie AKUPUNKTURA. Długo działała jako organizator spotkań z architektami i architektkami w ramach koła meta. Od czerwca zaczyna praktykę architektoniczną w Szwejcarii.



GŁOS MENTORA



Wienomen Ochotniczych Straży Pożarnych jest ewenementem na światową skalę. To kilkuset tysięcy armia ludzi dobrej woli, ochotników, którzy poświęcają swój czas, wysiłek, a często też zdrowie, niekiedy nawet życie, w służbie innym. Remizy są ośrodkami społecznej aktywności, a strażacy ochotnicy, druhowie – liderami lokalnych wspólnot. W Polsce wykształcił się wyrazisty archetyp strażnicy strażackiej, lecz ich współczesny stan przestrzenny nie jest zadowalający. Stąd podjęcie arcyważnego tematu architektonicznego ma kapitalne znaczenie i wiele mówi o kulturowym zakorzenieniu Autorki. Aż dziw, że nikt wcześniej nie podjął tego zadania. Jest to pionierskie przesłanie architektoniczne o dużej wadze społecznej i dlatego słusznie zostało nagrodzone w imponującym wydarzeniu architektonicznym, jakim jest Konkurs dla Młodych Architektów.

Zaprojektowana remiza nad Odrą cechuje się właściwą semantyką. Kontekstualnie nawiązuje do modelu zabudowy zagrodowej, a przy tym zdecydowanie znakomity jest pomysł ukształtowania zespołu budynków wokół dwóch placów: strażackiego dedykowanego technicznym potrzebom ratowniczym oraz wiejskiego rozwijającego inkluzyjną

funkcję społeczną. Kompletny i mądry program funkcjonalno-użytkowy został bardzo rzetelnie zrealizowany. Wpleciony został również wątek postulowanego od czasów herosów modernizmu partycypacyjnego udziału użytkowników we wznoszeniu budynków. Projekt Remizy w Połecku odznacza się dwoma imperatywnymi przymiotami dobrej architektury: niesie ważną społecznie treść, a następnie właściwie ją wypełnia materia, funkcją i formą architektoniczną. Pokazuje, jak można się unowocześnić, zachowując własną tożsamość. Jest bliski mojej wizji architektury, którą nazywam „modernizmem tożsamościowym”, albowiem architektura wyrasta z kultury i w relacji do niej buduje swoje oblicze.

Można powtórzyć, że „jest to architektura otwarta na życie i zwiększająca wolność ludzi. Słusznie nie jest demonstracyjna i imponująca, lecz użyteczna i piękna, dając możliwość cichego wspierania życia, które będzie się w niej toczyć” (Anne Lacaton).

DR ARCH. RAFAŁ BARYCZ
BIURO ARCHITEKTONICZNE BARYCZ I SARAMOWICZ,
WYDZIAŁ ARCHITEKTURY I SZTUK PIĘKNYCH
KRAKOWSKIEJ AKADEMII
ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO